

POSTANOWIENIE

Dnia 27 października 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jerzy Grubba

SSN Jarosław Matras

Protokolant Anna Janczak

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Aleksandra Herzoga
w sprawie **M. M.**

skazanego z art. 200 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 27 października 2015 r.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w S.

z dnia 17 grudnia 2014 r., zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w W.

z dnia 15 września 2014 r.,

I. oddała kasację, jako oczywiście bezzasadną;

**II. zwalnia skazanego od ponoszenia kosztów sądowych
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w W. wyrokiem z dnia 15 września 2014 r.:

1. uznał M. M. za winnego tego, że działając w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w okresie od sierpnia 2010 r. do lutego 2012 r. w M., wielokrotnie dopuścił się czynności seksualnych wobec małoletniej poniżej 15 lat D. P. w ten sposób, że wykorzystując nieobecność innych domowników wielokrotnie wkładał rękę w krocze pokrzywdzonej dotykając jej narządów płciowych, tj. czynu z art. 200 § 1 k.k. w zw. z art.

- 12 k.k. i za to na podstawie art. 200 § 1 k.k. wymierzył mu karę 5 lat pozbawienia wolności;
2. na podstawie art. 41a § 2 i 4 k.k. orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu zbliżania się do pokrzywdzonej na odległość bliższą niż 50 metrów, na okres 8 lat;
 3. rozstrzygnął o kosztach sądowych.

Orzeczenie to zaskarżone zostało w całości apelacją obrońcy oskarżonego, w której zarzucono:

1. rażąco obrazę przepisów postępowania karnego, która miała wpływ na treść wyroku, to jest:
 - art. 170 § 1 pkt 1 i 5 k.p.k. oraz art. 185a § 1 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku dowodowego o ponowne przesłuchanie małoletniego świadka D. P., albowiem przeprowadzenie dowodu z zeznań tego świadka było dopuszczalne, wniosek dowodowy nie zmierzał w sposób oczywisty do przedłużenia postępowania, a zgłoszenie przez oskarżonego, który nie miał obrońcy w czasie pierwszego przesłuchania pokrzywdzonego żądania ponownego przesłuchania tego świadka obligowało sąd do uwzględnienia wniosku, niezależnie od ewentualnego negatywnego wpływu tej czynności na psychikę pokrzywdzonego, jeśli tylko świadek był zdolny do złożenia zeznań,
 - art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z opinii psychologicznej Instytutu Ekspertyz Sądowych im. Prof. Jana Sehna w Krakowie na okoliczność motywów podjętej przez pokrzywdzoną próby samobójczej, albowiem wniosek został zgłoszony na wczesnym etapie rozprawy sądowej i z tego powodu nie zmierzał w sposób oczywisty do przedłużenia postępowania, nadto dotyczył okoliczności mającej istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, gdyż pokrzywdzona miała podjąć próbę samobójczą w obawie przed powrotem oskarżonego z zakładu karnego do domu, natomiast zebrane w sprawie dowody wskazują na inne przyczyny takiego zachowania pokrzywdzonej, w szczególności konflikty z rówieśnikami i z matką, a ustalenie tej okoliczności, która wymaga wiadomości

specjalnych, miało znaczenie dla oceny wiarygodności zeznań pokrzywdzonej,

- art. 193 § 1 k.p.k. poprzez ustalenie przez sąd w oparciu o zeznania świadka D.P. i „załącznik w postaci historii choroby”, że powodem podjęcia przez D. P. próby samobójczej było zachowanie wobec niej oskarżonego, sytuacja rodzinna i sytuacja w szkole, a zwłaszcza fakt, że jedna z jej koleżanek rozpowszechniła informację o nadużywaniu przez jej matkę alkoholu, pomimo że stwierdzenie tej okoliczności, wobec braku innych wiarygodnych dowodów, wymagało wiadomości specjalnych, co obligowało sąd do zasięgnięcia opinii biegłego psychologa,

2. błąd w ustaleniach faktycznych przez przyjęcie, że oskarżony wielokrotnie wkładał rękę w krocze pokrzywdzonej, dotykając jej narządów płciowych, a działania te podejmował z góry powziętym zamiarem i w krótkich odstępach czasu,
3. rażącą niewspółmierność orzeczonej kary pięciu lat pozbawienia wolności, na którą w szczególności miało wpływ uwzględnienie przez sąd jako okoliczności obciążającej popełnienie przestępstwa w ramach czynu ciągłego, gdy konstrukcja czynu ciągłego nie stanowi dyrektywy wymiaru kary.

W następstwie tak sformułowanych zarzutów skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Wyrokiem z dnia 17 grudnia 2014 r., Sąd Okręgowy w S. zmienił zaskarżone orzeczenie w ten sposób, że obniżył wymierzoną oskarżonemu karę pozbawienia wolności do 3 lat, a w pozostałym zakresie orzeczenie to utrzymał w mocy.

Wyrok Sądu Okręgowego zaskarżony został w całości kasacją obrońcy skazanego, w której zarzucono „rażące naruszenie:

1. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez nienależyte rozpoznanie zarzutów apelacji oraz nierozpoznanie w ogóle części zarzutów podnoszonych w apelacji, a także sporządzenie uzasadnienia zaskarżonego wyroku w sposób nie spełniający wymogów przewidzianych w art. 457 § 3

- k.p.k., tj. niepodanie przez Sąd Odwoławczy czym się kierował uznając zarzuty apelacyjne za niezasadne oraz jedynie powierzchowne ich zbadanie,
2. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 i 5 w zw. z art. 185a § 1 k.p.k. (polegające na – dodane przez SN) bezkrytycznym zaakceptowaniu przez Sąd Odwoławczy zasadności oddalenia wniosku dowodowego o ponowne przesłuchanie małoletniego świadka D. P. mimo że przeprowadzenie tego dowodu było dopuszczalne, wniosek nie zmierzał w sposób oczywisty do przedłużenia postępowania, a zgłoszenie przez oskarżonego, który nie miał obrońcy w czasie pierwszego przesłuchania pokrzywdzonego żądania ponownego przesłuchania tego świadka obligowało Sąd do uwzględnienia wniosku, niezależnie od ewentualnego negatywnego wpływu przeprowadzenia tej czynności na psychikę pokrzywdzonego, jeśli tylko świadek jest zdolny do złożenia zeznań – przez co doszło do przeniesienia nieprawidłowości orzeczenia sądu *a quo* do orzeczenia sądu *ad quem*,
 3. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. poprzez bezkrytyczne zaakceptowanie przez Sąd Odwoławczy zasadności oddalenia wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z opinii psychologicznej Instytutu Ekspertyz Sądowych im. Prof. Jana Sehna w Krakowie na okoliczność motywów podjętej przez pokrzywdzoną próby samobójczej, albowiem wniosek został zgłoszony na wczesnym etapie rozprawy sądowej i z tego powodu nie zmierzał w oczywisty sposób do przedłużenia postępowania, nadto dotyczył okoliczności mającej istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, gdyż pokrzywdzona miała podjąć próbę samobójczą w obawie przed powrotem oskarżonego z zakładu karnego do domu, natomiast zebrane w sprawie dowody wskazują na inne przyczyny takiego zachowania pokrzywdzonej, w szczególności konflikty z rówieśnikami i z matką, a ustalenie tej okoliczności, która wymaga posiadania wiadomości specjalnych, miało znaczenie dla oceny wiarygodności zeznań pokrzywdzonej – przez co doszło do przeniesienia nieprawidłowości orzeczenia sądu *a quo* do orzeczenia sądu *ad quem*,
 4. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. poprzez nieprawidłowe podzielenie przez Sąd Odwoławczy błędnych ustaleń sądu I instancji w

oparciu o zeznania świadka D. P. i >>załącznika w postaci historii choroby<<, że powodem podjęcia przez D. P. próby samobójczej było zachowanie wobec niej oskarżonego, sytuacja rodzinna i sytuacja w szkole, a zwłaszcza fakt, że jedna z koleżanek rozpowszechniła informację o nadużywaniu przez jej matkę alkoholu, pomimo że stwierdzenie tej okoliczności, wobec braku innych wiarygodnych dowodów, wymagało wiadomości specjalnych, co obligowało sąd do zasięgnięcia opinii biegłego psychologa,

5. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. polegające na bezkrytycznym zaakceptowaniu przez Sąd Odwoławczy błędnych ustaleń faktycznych Sądu I instancji przez przyjęcie, że oskarżony wielokrotnie wkładał rękę w krocze pokrzywdzonej, dotykając jej narządów płciowych, a działania te podejmował z powziętym zamiarem i w krótkich odstępach czasu – przez co doszło do przeniesienia nieprawidłowości orzeczenia sądu a quo do orzeczenia sądu *ad quem*".

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Okręgowej wniósł o jej oddalenie, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego jest oczywiście bezzasadna w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k., co w świetle wskazanego przepisu zwalnia Sąd Najwyższy od obowiązku sporządzenia pisemnego uzasadnienia wydanego postanowienia. Zważywszy jednak na to, że zgodnie z art. 1 pkt 1 lit. a ustawy z dnia 23 listopada o Sądzie Najwyższym, tekst jednolity Dz. U. 2013, poz. 499 ze zm., Sąd Najwyższy jest powołany do sprawowania wymiaru sprawiedliwości m.in. przez zapewnienie w ramach nadzoru zgodności z prawem oraz jednolitości orzecznictwa sądów powszechnych przez rozpoznanie kasacji, konieczne stało się odniesienie się do zaprezentowanego w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego poglądu dotyczącego rozumienia i sposobu stosowania przepisu art. 185a § 1 k.p.k.

Oceniając podniesiony w apelacji zarzut obrazy wspomnianego przepisu w związku z art. 170 § 1 i 5 k.p.k. (oddalono wniosek o ponowne przesłuchanie

małoletniej pokrzywdzonej w sytuacji, gdy podczas pierwszego jej przesłuchania skazany nie miał obrońcy) Sąd Okręgowy w S. stwierdził, że „znane jest stanowisko zdecydowanej większości doktryny prawa karnego, zgodnie z którym samo zgłoszenie wniosku przez oskarżonego lub jego obrońcę, zobowiązuje sąd do ponownego przesłuchania dziecka, jeżeli tylko spełniony został warunek nieposiadania przez oskarżonego obrońcy podczas pierwszego przesłuchania (...), niemniej jednak Sąd w niniejszym składzie tak wyrażonego stanowiska nie podziela, a w pełni zgadza się z zapatrywaniem wskazanym przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 6 lipca 2006 (zob. IV KK 226/06)”. Dalsza część wyводу, odnosząca się do rozważanej kwestii, sprowadza się do przytoczenia argumentacji zawartej w uzasadnieniu wskazanego postanowienia Sądu Najwyższego, którego istota zawiera się w stwierdzeniu, że złożenie żądania ponownego przesłuchania świadka nie oznacza konieczności jego ponownego przesłuchania, albowiem żądanie to podlega ocenie, jak każdy wniosek dowodowy, przez pryzmat art. 170 k.p.k. Stanowisko to wywiedziono z następujących przesłanek:

- celem regulacji zawartej w art. 185a k.p.k. jest przede wszystkim ochrona małoletniego pokrzywdzonego (proces karny ma nie tylko zapewnić oskarżonemu prawo do obrony, ale jednocześnie chronić pokrzywdzonego),

- zasadą określoną w art. 185a k.p.k. jest przesłuchanie jednorazowe, o ile nie zachodzą taksatywnie wymienione w tym przepisie okoliczności usprawiedliwiające odstępstwo od określonej przepisem reguły,

- z punktu widzenia standardu, wynikającego z art. 6 ust. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, oskarżony musi mieć możliwość wnioskowania powtórnego przesłuchania pokrzywdzonego, co zagwarantowano mu w art. 185a § 1 k.p.k., jednak złożenie wniosku o ponowne przesłuchanie nie oznacza konieczności ponownego przesłuchania.

Przesłanki te przywiodły Sąd Okręgowy do przekonania, że zasadne jest sięganie do wykładni celowościowej i funkcji ochronnej omawianego przepisu, co w konsekwencji przesądziło o zaakceptowaniu decyzji procesowej Sądu pierwszej instancji o oddaleniu wniosku dowodowego o ponowne przesłuchanie pokrzywdzonej, mimo że podczas jej pierwszego przesłuchania oskarżony nie miał obrońcy. Według Sądu Odwoławczego – „najważniejsza jednak – z punktu

widzenia ochronnej funkcji przepisu art. 185a k.p.k. – jest opinia biegłego, z której jasno wynika, że z dużym prawdopodobieństwem można stwierdzić, że nastąpiłoby istotne pogorszenie stanu zdrowia psychicznego małoletniej i zniweczenie niewielkiej poprawy stanu zdrowia będącej efektem długotrwałego leczenia specjalistycznego. Wyniki aktualnej diagnozy psychologicznej nie pozwalają wykluczyć, że ponowne przesłuchanie mogłoby skutkować samookaleczeniem lub kolejną próbą samobójczą małoletniej. W świetle takich wniosków wynikających z opinii psychologicznej (...) uznać należy, że przeprowadzenie dowodu z ponownych zeznań tego świadka było niemożliwe, podjęcie próby przesłuchania świadka niedopuszczalne”.

Argumentacyjna część wyroku Sądu Okręgowego wskazuje, że Sąd ten, kierując się powyższymi rozważaniami, uznał za słuszne stanowisko Sądu pierwszej instancji, iż wniosku o ponowne przesłuchanie pokrzywdzonej w trybie art. 185a § 1 k.p.k. nie należało uwzględnić, bowiem przeprowadzenie dowodu było niedopuszczalne (art. 170 § 1 pkt 1 k.p.k.), a nadto wniosek dowodowy w oczywisty sposób zmierzał do przedłużenia postępowania (art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k.).

Stanowisko to, w ocenie Sądu Najwyższego orzekającego w niniejszej sprawie, uznać należało za nietrafne.

Zgodnie z art. 8 § 1 k.p.k. sąd karny samodzielnie rozstrzyga zagadnienia faktyczne i prawne i – poza wypadkami wskazanymi w ustawie – nie jest związany rozstrzygnięciem innego sądu lub organu. Oznacza to, że sąd karny nie jest również związany poglądami prawnymi wyrażanymi przez Sąd Najwyższy w innych sprawach. Zauważyć jednak trzeba, że pogląd sądu, zmaterializowany w treści orzeczenia, odmienny od ugruntowanego orzecznictwa sądowego, zwłaszcza Sądu Najwyższego, stanowiący pochodną realizacji zasady samodzielności jurysdykcyjnej, nie będzie narażony na zarzut rażącej obrazy prawa tylko wówczas, jeżeli będzie poprzedzony znajomością wskazanego orzecznictwa i jego krytyczną analizą, zasadzającą się na powszechnie akceptowanych zasadach wykładni prawa, wyłożoną w sposób logiczny i przekonujący (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 maja 2002 r., V KKN 188/00 i postanowienia Sądu Najwyższego z dnia: 20 lutego 2014 r., V KK 382/13, 25 października 2012 r., IV KK 80/12 i z 13 listopada 2007 r., V KK 287/07).

Powyższych warunków nie spełnia stanowisko Sądu Okręgowego, albowiem opierając się na jednym, odosobnionym orzeczeniu, w istocie ignoruje konsekwentne i utrwalone orzecznictwo, całkowicie odmienne od poglądu wyrażonego w przywoływanym postanowieniu z dnia 6 lipca 2006 r. Co prawda, Sąd w uzasadnieniu swojego wyroku wskazuje na wyroki Sądu Najwyższego w sprawach V KK 231/07, V KK 216/08 i V KK 119/07 i związaną z nimi literaturę, przy czym w szczególności dwa pierwsze z wymienionych orzeczeń w oczywisty sposób pozostają w sprzeczności z poglądem zawartym w zaskarżonym kasacją wyroku, jednak merytorycznie nie odnosi do ich treści, ani zawartej w nich argumentacji. Wywód Sądu Okręgowego nie zawiera też nawet próby wykładni art. 185a § 1 k.p.k. przy zastosowaniu dyrektyw językowych i systemowych, a odwołanie się do celu regulacji uwzględnia jedynie aspekt ochronny związany z pozycją pokrzywdzonego w procesie, ignorując tym samym element gwarancyjny w odniesieniu do oskarżonego. W świetle tych uwag stwierdzenie Sądu, iż nie podziela stanowiska zdecydowanej większości doktryny i – jak się wydaje – także poglądów judykatury, jawi się jako arbitralne i nieuprawnione.

Zaistniały układ procesowy w fazie postępowania kasacyjnego, o czym będzie jeszcze mowa, czyni zbędnym dokonywanie kompleksowej wykładni przepisu art. 185a § 1 k.p.k., zwłaszcza wobec akceptacji dla dotychczasowego dorobku orzeczniczego. W pierwszej kolejności należy przypomnieć, że w postanowieniu składu siedmiu sędziów z dnia 24 listopada 2010 r., I KZP 21/10, Sąd Najwyższy stwierdził, że w art. 185a k.p.k. ustawodawca jednoznacznie określił zasady zarówno ochrony świadka pokrzywdzonego przestępstwami wymienionymi w tym przepisie, który w chwili przesłuchania nie ukończył 15 lat – przed powtórna wiktyimizacją, jak i jej granice, uwzględniając przy tym obowiązek dotarcia do prawdy oraz konieczność zapewnienia podstawowych uprawnień do realizowania obrony przez oskarżonego. Temu ostatniemu stworzono możliwość skutecznego domagania się ponownego przesłuchania pokrzywdzonego, o jakim mowa w powołanym przepisie – i to bez dodatkowych warunków – o ile nie miał obrońcy w czasie, gdy przeprowadzano pierwsze przesłuchanie takiego pokrzywdzonego. Warto przy tym zauważyć, że w orzeczeniu tym poddano krytyce pogląd zawarty w postanowieniu z dnia 6 lipca 2006 r., stanowiący kanwę stanowiska Sądu

Okręgowego, a nadto odrzucono potrzebę weryfikacji żądania ponownego przesłuchania pokrzywdzonego w sytuacji, gdy podczas pierwszego przesłuchania tego pokrzywdzonego oskarżony nie miał obrońcy, przez pryzmat kryteriów przewidzianych w art. 170 k.p.k. Podobne poglądy zostały wyrażone w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2012 r., III KK 244/11 (w rozważanej sytuacji nie ma znaczenia, jaki jest powód wniosku, ani też czy oskarżony w ogóle go podał; wystarczający jest sam fakt zgłoszenia żądania przez oskarżonego lub jego obrońcę, by sąd był zobowiązany do ponownego przesłuchania pokrzywdzonego) oraz w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2015 r., V KK 4/15.

W świetle powyższych orzeczeń stwierdzić należy, że w realiach rozważanej sprawy oddalenie żądania ponownego przesłuchania pokrzywdzonej na podstawie art. 170 § 1 pkt 1 k.p.k. było całkowicie nieuprawnione, ponieważ przeprowadzenie tej czynności nie było objęte żadnym zakazem dowodowym, a Sąd odwoławczy istnienia takiego zakazu nie starał się nawet wykazać. Równie bezpodstawne było zaakceptowanie powołania przez sąd pierwszej instancji art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k., jako podstawy prawnej oddalenia wniosku, skoro zgłoszenie żądania przeprowadzenia tej czynności nie jest obwarowane żadnym terminem, co oznacza, że dowód może zostać przeprowadzony nawet w toku postępowania odwoławczego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 października 2010 r., IV KK 61/10). Jak się wydaje, podstawa prawna oddalenia wniosku dowodowego w oparciu o przepis art. 170 k.p.k. aktualizuje się jedynie wówczas, gdy dowodu nie da się trwale przeprowadzić, w szczególności z uwagi na stan zdrowia świadka – pokrzywdzonego (art. 170 § 1 pkt 4 k.p.k.), co w rozważanej sprawie nie miało miejsca (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2012 r., III KK 244/11 oraz z dnia 7 maja 2013 r., III KK 380/12). Zakazu przeprowadzenia ponownego przesłuchania pokrzywdzonego nie można również wyprowadzić z aktualnej treści art. 185a § 4 k.p.k. Z regulacji tej wynika, że w sprawach o przestępstwa wymienione w § 1 tego artykułu małoletniego pokrzywdzonego, który w chwili przesłuchania ukończył 15 lat, przesłuchuje się w warunkach określonych w § 1 – 3, gdy zachodzi uzasadniona obawa, że przesłuchanie w innych warunkach mogłoby wywrzeć negatywny wpływ na jego stan psychiczny. Jest oczywiste, że

przepis ten nie może być odczytywany jako zakaz przesłuchiwania pokrzywdzonego określonego w § 1 w sytuacji, gdy czynność ta mogłaby wywrzeć negatywny wpływ na jego stan psychiczny, bowiem jedynie rozszerza szczególny tryb postępowania odnoszący się do pokrzywdzonego, który w chwili przesłuchania nie ukończył 15 lat, opisany w § 1 – 3, na małoletniego pokrzywdzonego, który ukończył już 15 lat w chwili czynności, gdy zachodzi uzasadniona obawa, że przesłuchanie w innych warunkach mogłoby wywrzeć negatywny wpływ na jego stan psychiczny.

Pomimo powyższych uwag, wskazujących na wyrażenie błędnego poglądu prawnego, w kontekście zarzutu apelacyjnego, kasacja obrońcy skazanego, a w szczególności zarzut zawarty w pkt 2, jawi się jako oczywiście bezzasadny. O ile wynikające z art. 185a § 1 k.p.k. żądanie ponownego przesłuchania pokrzywdzonego, gdy podczas pierwszego przesłuchania oskarżony nie miał obrońcy, nie musi być w żaden sposób uzasadnione, o tyle podniesienie zarzutu obrazy tego przepisu w apelacji, czy w kasacji musi się łączyć z wykazaniem wpływu uchybienia na treść wyroku (w art. 438 pkt 2 k.p.k. mówi się o obrazie przepisów postępowania, jeżeli mogła mieć wpływ na treść wyroku, natomiast mówiący o podstawach kasacyjnych art. 523 § 1 k.p.k. wymaga wykazania rażącego naruszenia prawa, mogącego mieć istotny wpływ na treść orzeczenia). Lektura zwykłego środka odwoławczego oraz kasacji wskazuje, że skarżący w najmniejszym nawet stopniu nie próbował wiązać kwestionowanego sposobu procedowania z treścią zapadłych orzeczeń. Okoliczność ta ma szczególne znaczenie w kontekście regulacji zawartej w art. 536 k.p.k., z której wynika, że Sąd Najwyższy, co do zasady, rozpoznaje kasację wyłącznie w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów. Trafny wywód związany z zarzutem nr 2, podniesionym w kasacji, nie mógł więc w tych okolicznościach przynieść oczekiwanego przez skarżącego skutku w postaci uchylenia zaskarżonego wyroku. Godzi się przy tym przypomnieć, że Sąd pierwszej instancji wprowadził do podstawy dowodowej zeznania złożone przez pokrzywdzoną w toku postępowania przygotowawczego jeszcze przed złożeniem żądania ponownego przesłuchania pokrzywdzonej w toku postępowania sądowego. Zeznania te zostały ocenione w zgodzie z wymaganiami

wynikającymi z art. 7 k.p.k., także poprzez odwołanie się do innych zgromadzonych w sprawie dowodów.

Kierując się powyższym orzeczono, jak w postanowieniu.

kc